

recenzent:
prof. dr hab. Piotr P. Chruszczewski

Komisja Nauk Filologicznych PAN
Oddział we Wrocławiu

Recenzja rozprawy doktorskiej

pt. "The Complexity of Specialised Translation
in the Domain of Silviculture and Related Fields of Science.
Glossary of Forestry Terms

[Złożoność tłumaczeń specjalistycznych z dziedziny
leśnictwa i pokrewnych dziedzin nauki. Glosariusz terminów leśnych]"
autorstwa Pani magister **Elżbiety Kloc**

[Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie,
Wydział Filologiczny,
ul. Podchorążych 2 p. 144, 30-084 Kraków]

Ocenę niniejszej rozprawy pragnąłbym rozpocząć od ogólnej uwagi dotyczącej trafności wyboru przedmiotu badania, bowiem recenzowana rozprawa rozbudowuje wiedzę, dotyczącą tłumaczenia tekstów z zakresu rolnictwa, która niezmiernie rzadko staje się przedmiotem badań przekładoznawców. Trzeba podkreślić już na początku recenzji, że Autorka postawiła sobie bardzo ambitny cel, którym jest zbudowanie dwujęzycznego glosariusza w oparciu o korpus wybranych terminów pochodzących z domeny specjalistycznego użytkowego dyskursu akademickiego. Korpus tekstów Doktorantka osadza wyłącznie w przekładoznawstwie, zapominając o naszkicowaniu szerszej perspektywy badawczej, w której funkcjonują badane terminy. Elementami tej szerszej perspektywy, bez znajomości której nie może powieść się żaden proces tłumaczenia są: dyskursologia, językoznawstwo tekstowe oraz badania

nad kulturą. Zgłębiane przez Doktorantkę produkty interkulturowego dyskursu specjalistycznego trzeba sklasyfikować jako elementy użytkowego dyskursu akademickiego, a powstające w nim teksty jako narzędzia używane do kreowania i podtrzymywania w świadomości odbiorców tych tekstów odpowiedniego obrazu świata przedstawionego.

Przedmiotem badania jest jedna z najwyższej technicznie rozwiniętych współczesnych społecznych heteronomii języka jaką jest właśnie interkulturowy użytkowy dyskurs akademicki i jego różne jednostkowe tekstowe realizacje, przedstawione w formie tematycznie uporządkowanych przez Doktorantkę terminów z zakresu leśnictwa. Nie bez znaczenia jest pragmatycznie zorientowany wymiar kompilacji glosariusza, którego podjęła się Doktorantka.

Jestem tradycjonalistą jeśli chodzi o konstrukcję prac naukowych na stopień naukowy i stwierdzić muszę, że w rozprawie Pani mgr Elżbiety Kloc na pierwszy rzut oka trudno dostrzec kluczowe elementy charakteryzujące prace naukowe oparte na metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej (z wyraźnym zaznaczeniem części składowych takich jak: przedmiot badania, perspektywa badawcza i domena badawcza).

Zdziwienie budzić też może brak konsekwencji w uporządkowaniu króciutkich rozdziałów, które Autorka rozprawy umieszcza – z punktu widzenia hierarchiczności – na tym samym poziomie (w spisie treści rozdziały 1, 2, 3, 4, 5). Wydaje mi się, że zdecydowanie przejrzyściej byłoby połączyć rozdział 2, 3 i 4 w jedną całość i dopasować je do struktury, w której rozdział pierwszy ogarniałby przedstawianą teorię (osadzoną w zdecydowanie szerszej perspektywie badawczej niż to była uprzejma zrobić Doktorantka), rozdział drugi opisywałby metodologię badania, a rozdział trzeci byłby rozdziałem analitycznym rozbudowanym o przykłady zorganizowane w formie glosariusza.

Trzeba pamiętać, że brak uporządkowania pod względem technicznym zaburza niekiedy odbiór przekazywanych treści.

Niewątpliwie dużym atutem rozprawy jest spójne i przekonujące kryterium doboru analizowanych tekstów, które potęguje wrażenie bardzo solidnie wykonanej części empirycznej badania.

Czytelników obeznanych ze strukturą klasycznych rozpraw naukowych zapewne ucieszyłby również odpowiedni wstęp do rozprawy mgr Kloc, który zawierałby peryfrastyczne wyjaśnienie tematu jako problemu badawczego, przedstawiałby podjęte metody badawcze, eksplikowałby cele rozprawy, i wyjaśniał odbiorcy tekstu rozprawy sposoby uzyskiwania danych sprawozdawczo-teoretycznych i analityczno-materiałowych.

Budzić może niejakię zastrzeżenia – szczególnie w rozdziałach teoretycznych rozprawy – dość częsty brak przejrzystej i powtarzalnej konstrukcji podrozdziałów, które zbyt często zaczynają się i kończą na nazwiskach (lub słownikowych cytatach), które niekiedy nie są w żaden

sposób wprowadzone czy później komentowane. Innymi słowy, niekiedy – przy czytaniu omawianej rozprawy – brakowało mi odautorskich i konstruktywnie krytycznych komentarzy, których nie należy się bać, bowiem one zawsze dobrze świadczą o samodzielności intelektualnej badacza.

Każdy rozdział (czy podrozdział) rozprawy naukowej może być zbudowany wedle następującego schematu: metatekstowe wprowadzenie, przedstawienie wybranych informacji w formie cytatów i parafraz, podsumowanie, autorski komentarz, nawiązanie do kolejnego elementu rozprawy. W omawianej rozprawie bardzo często właśnie tak zbudowanych podrozdziałów brakuje, bowiem Autorka zbyt często decyduje się na rozpoczynanie swoich akapitów i wyprowadzanie myśli z parafraz i bezpośrednich cytatów zaczerpniętych od innych autorów. Od dobrej pracy naukowej należy oczekiwać więcej samodzielnych komentarzy oraz odautorskich polemik z przytaczanymi źródłami bibliograficznymi.

Elementarnym obowiązkiem każdego autora tekstu naukowego zawsze jest skrupulatne sprawdzenie i bibliograficzne opracowanie każdego cytowanego czy parafrazowanego przez siebie tekstu lub faktu naukowego. Na szczęście w omawianej rozprawie niezbyt liczne są przypadki braku podania źródła przytaczanej informacji (np. str. 49, na której jest wzmiankowany Peter Roget – niestety bez odniesienia do konkretnej pozycji bibliograficznej, której brak w bibliografii rozprawy), czy niepoprawnego zapisu bibliograficznego daty publikacji: str. 161 – odniesienie do Friedricha Schleiermachersa, który rzekomo miał coś opublikować w roku, w którym już nie żył od wielu lat, w dodatku bez podania oryginalnego tytułu pracy, co w rozprawie z zakresu przekładoznawstwa nie uchodzi. Pomijam już takie pozorne drobnostki, jak dość irytujący zapis „pp”, stosowany przez Doktorantkę raczej niefrasobliwie, czy stosowanie łączników międzywyrazowych między cyframi, tam gdzie powinien pojawić się dywiz. Dodatkowe listy odniesień bibliograficznych (str. 163–183), czyli listy odniesień bibliograficznych, w których znalazły się słowniki powinny być w całości uporządkowane wedle jakiegoś spójnego i przyjętego w tego typu badaniach klucza. Kluczem takim mogą być np. nazwiska redaktorów naczelnych, redagujących takowe słowniki. Niemal standardem jest unikanie przez Doktorantkę wskazywania dat pierwszej publikacji przytaczanych słowników, miejsc ich wydań i nazwisk redaktorów naczelnych. Na samym końcu bibliografii (str. 182–184) Doktorantka – być może już znużona komponowaniem swojej listy odniesień bibliograficznych, zupełnie zmieniła system, pisząc tylko inicjały imion autorów i to w odwrotnej kolejności niż czyniła to na wcześniejszych stronach bibliografii. Rozprawa jest napisana w języku angielskim, w tym też języku powinna być zrobiona cała bibliografia, ale jak już było

wspomniane, tak nie jest, Autorka bardzo niekonsekwentnie postępuje dopisując informacje w języku polskim (np. na str. 182 pojawia się zbędny dopisek „praca zbiorowa”, na str. 174 dowiadujemy się kto tłumaczył „Ilustrowany słownik biologiczny”, ale brakuje podstawowej informacji o tytule, dacie, miejscu wydania i nazwie wydawnictwa oryginalnej pracy. Być może nie zwróciłbym na to nawet uwagi, gdyby recenzowana rozprawa nie mieściła się właśnie w domenie przekładoznawstwa, gdzie skrupulatne i konsekwentne informowanie odbiorcy o tych elementach tłumaczonych tekstów jest podstawowym elementem warsztatu solidnego tłumacza-przekładoznawcy ubiegającego się o stopień naukowy w tej właśnie dyscyplinie).

Z recenzenckiego obowiązku wypada mi jeszcze tylko zaznaczyć, że Autorka pisząc po angielsku, stosuje polskie normy redagowania tekstu.

Relacjonując zawartość otrzymanej pracy, stwierdzam, że liczy ona w całości 190 stron. Rozprawa ma 155 stron tekstu podzielonego aż na pięć rozdziałów, z których każdy zawiera po kilka podrozdziałów. Integralnym elementem ocenianej rozprawy jest glosariusz zajmujący 82 strony (od str. 63 do strony 144). Pierwsze cztery rozdziały udało się Autorce zmieścić na 56 stronach – stąd moja wcześniejsza uwaga, dotycząca tego, że warto być może zastanowić się nad przebudową struktury rozprawy. Praca opatrzona jest bogatą bibliografią pozycji monograficznych, opracowań i słowników oraz streszczeniem rozprawy w języku polskim.

Z uwagi na to, że tekst Autorki wyraźnie implikuje wielką rolę wpływu kultury na funkcjonowanie tłumaczonych tekstów w odpowiednich, kulturowo zorganizowanych ramach dyskursywnych, ośmielam się poniżej przedstawić pod roz wagę Autorki następujący fragment rozwinięcia jednego z moich komentarzy dotyczących badań tekstowych nad kulturą.

Powszechnie uważa się¹, iż pierwszą naukową definicją kultury, która w ciągu następnych kilkudziesięciu lat została w dużej mierze zaakceptowana i weszła do naukowego obiegu jest definicja Edwarda B. Tylora z 1871 roku, kiedy autor ten napisał, że „kultura czy cywilizacja (...) jest tą skomplikowaną całością, zawierającą wiedzę, wierzenia, sztukę, prawo, moralność, zwyczaj, i wszelkie inne zdolności i obyczaje przysposobione przez człowieka jako członka społeczności”². Warto

¹ Na podstawie fragmentów tekstu Piotra P. Chruszczewskiego opublikowanych w pracy pt. *Językoznawstwo antropologiczne. Zadania i metody*. Wrocław 2011; str.: 36–40, 41, 42, 43.

² Edward B. Tylor (1871: 1) [w tłumaczeniu P. C.]. Dodać należy, że *zwyczaj* jest tutaj rozumiany jako społecznie (niekoniecznie symbolicznie) przekazywane wzory zachowania, które mogą występować w różnych formach w różnych społecznościach tego samego gatunku. Z powyższego można wywnioskować, że kultura może być rozumiana zarówno jako zbiór symbolicznych systemów oraz, że może być społecznie opanowana i przekazywana w postaci wzorów zachowań. Zob. dyskusję w tekście Kathleen R. Gibson ([2002] 2006) i Józefa Żyćńskiego (2005).

wspomnieć w tym miejscu, że niemal dziewięćdziesiąt lat przed Tylorem, Johann Christoph Adelung [1732–1806] publikuje anonimowo w 1782 roku swój esej³, w którym przedstawia porównanie etapów rozwoju kultury z etapami rozwoju ludzkości⁴. Co ciekawe, Adelung w swojej pracy zdawał się kierować w stronę już bardzo współczesnego nam rozumienia kultury jako zjawiska odróżniającego człowieka od nieokielznanej umysłem natury⁵, dodając, że „kultura składa się z sumy zdefiniowanych koncepcji polepszenia i udoskonalenia ciała i obyczajów”⁶. Powyższe nasuwa już myśl zupełnie współczesnego pojmowania kultury zarówno jako procesu oraz jako wytworu tegoż procesu⁷.

Dla uproszczenia przekazu można by pokusić się o próbę zestawienia różnych form rozumienia kultury jako uświadomionej wiedzy (czy też „okielznanej natury”) wraz z przedstawieniem wynikających z tego konsekwencji epistemologicznych i metodologicznych⁸. Rozumienie

³ Johann C. Adelung ([1782] zob. też dyskusję nad tą pracą w: Alfred L. Kroeber i Clyde Kluckhohn 1952: 20–21).

⁴ Johann C. Adelung ([1782], cyt. w: Alfred L. Kroeber i Clyde Kluckhohn 1952: 20–21): „1. Od początków do potopu. Człowiek embrionem. 2. Od potopu do Mojżesza. Gatunek ludzki jest dzieckiem w swojej kulturze. 3. Od Mojżesza do 683 r. p.n.e. Gatunek ludzki chłopcem. 4. 683 p.n.e. do 1 r. n.e. Gwałtowny rozkwit młodości gatunku ludzkiego. 5. 1 n.e. do 400 (Migracje). Ludzkość oświeconym człowiekiem (niem. *aufgeklärter Mann*). 6. 400–600 (Krucjaty). Ciężka praca człowieka. 7. 1096–1520 (1520, osiągnięcie pełnego oświecenia). Człowiek zajęty zakładaniem i rozwojem swojej gospodarki (*Hauswesen*). 8. 1520–(1782). Człowiek w oświeconej przyjemności (niem. *im aufgeklärten Genuße*)”.

⁵ „Kultura jest przejściem od bardziej zmysłowego i zwierzęcego stanu do spójniejszych relacji życia społecznego”. Johann C. Adelung ([1782], cyt. w: Alfred L. Kroeber i Clyde Kluckhohn 1952: 21).

⁶ Johann C. Adelung ([1782], cyt. w: Alfred L. Kroeber i Clyde Kluckhohn 1952: 21).

⁷ Alfred L. Kroeber i Clyde Kluckhohn (1952: 21).

⁸ Wojciech J. Burszta (1998: 36) podaje siedem relacji wyrażających opozycję między porządkiem naturalnym a kulturowym: „(1) natura jest stanem charakteryzującym się chaotycznym nieodróżnicowaniem, kultura jest czymś uporządkowanym i można ją zrozumieć; (2) natura jest tym, co pierwotne i bezpośrednie, kultura to przede wszystkim społeczna organizacja, coś, co się ‘nadbudowuje’ na porządku naturalnym; (3) natura jest ciągła, kultura nieciągła; (4) w naturze istnieje ‘wolność’, kultura to człowieczeństwo; (5) natura to zwierzęcość, kultura to reguły i normy; (6) natura to zjawiska biologiczne, kultura jest mentalna; (7) natura jest światem nie przetworzonym, kultura przetworzonym”. Co jest bardzo ważne, Wojciech J. Burszta nie zaprzecza biologicznej podstawie zjawisk kulturowych, dodając, że „w przeciwieństwie do organizmów prostych ludzkie geny nie określają szczegółowo wszystkich aspektów naszego zachowania”. I popiera powyższe przykładem: „zdolność mówienia każde dziecko otrzymuje jako swoje wyposażenie genetyczne, ale to środowisko, w jakim ono przebywa, uczy je raczej tego, a nie innego języka. Potomek rodowitych Chińczyków, wychowywany w rodzinie francuskiej, będzie z pewnością wyglądał na przedstawiciela populacji azjatyckiej, ale nauczy się literackiej francuszczyzny z taką samą biegłością jak jego frankofoński kolega z ławki” (Burszta 1998: 38). Trzeba przypomnieć w tym miejscu stanowisko Floriana Znanieckiego ([1922] 1988: 77), który stwierdzał, że „jednostka biologiczna jest całością, w której wszystko się ze sobą łączy i wszystko na siebie wpływa nawzajem według praw przyrodniczych; toż samo indywiduum, jako członek grupy społecznej i podmiot życia kulturalnego, jest kompleksem zupełnie innego rodzaju,

kultury jako całokształtu wiedzy zostało zasugerowane w pracy Alessandro Durantiego⁹ i mogłoby być przedstawione w sposób zaprezentowany poniżej. Zasadnicza zmiana w stosunku do propozycji Durantiego polega na tym, że on przedstawia kilka niemal osobnych sposobów rozumienia kultury jako: wiedzy, komunikacji, mediacji i uczestnictwa, gdzie wszystkie z nich są równorzędnymi systemami umiejscowionymi na tym samym poziomie. Natomiast w poniższym przedstawieniu kultura jako wiedza zajmuje miejsce nadrzędne w stosunku do pozostałych, podrzędnych jej systemów, które wzajemnie się przenikają i razem ją tworzą, logicznie z niej wynikając:

Kultura jako wiedza:

kultura jako semiotyczny systematoid (system podsystemów) z uwagi na swój koordynujący charakter umożliwia: 1. wytwarzanie dóbr materialnych i niematerialnych; 2. komunikację zarówno na poziomie werbalnym jak i niewerbalnym;

kultura jako komunikacja (na poziomie werbalnym, jak i pozawerbalnym), tj.: **kultura jako system praktyk językowych** uwarunkowanych kulturowo (języki narodowe, dialekty, dyskursy, antyjęzyki); **kultura jako system praktyk pozajęzykowych** uwarunkowanych kulturowo (wyuczone, odtwarzane sposoby przekazywania różnego rodzaju informacji, za pomocą ubioru czy też olfaktorycznie, przez np. odpowiedni dobór perfum, itp.);

kultura jako mediacja (system pośrednictwa w kontakcie człowieka ze światem przez „wytwory wiedzy”, czyli tak za pomocą obiektów materialnych, jak np. samochód, parasol, winda; jak i obiektów ideacyjnych, którymi są systemy wierzeń czy kody lingwistyczne)¹⁰; **kultura jako uczestnictwo** (społeczności tworzące grupy etniczne oraz dystynktywne eksponenty tożsamości narodowej tychże grup [niewerbalne, jak np. mundur żołnierza; werbalne, jak np. przysłowia], wraz ze sposobami ich przekazywania następnym pokoleniom).

Bardzo często rozpoczyna się rozważania na temat kultury definiując ją jako rozbudowujący się i z dnia na dzień ulepszany system wiedzy¹¹, koordynujący działania człowieka. Ward Goodenough stwierdza, że „kultura jakiegoś społeczeństwa składa się z tego, co powinno się

kompleksem doświadczeń i czynności kulturalnych, które znów łączą się ze sobą i wpływają na siebie nawzajem, lecz nie według praw przyrodniczych, tylko według zasad subiektywnego ujęcia, świadomej oceny i celowego wyboru, które podmiot bądź czerpie ze społecznego otoczenia, bądź w pewnej mierze sam wytwarza na podstawie tradycji społecznej”.

⁹ Alessandro Duranti ([1997] 1999: 27–33).

¹⁰ Zob. też Alessandro Duranti ([1997] 1999: 41).

¹¹ Zob. Alessandro Duranti ([1997] 1999: 27–33).

wiedzieć (...), aby funkcjonować w sposób akceptowalny dla członków tego społeczeństwa”¹². W związku z powyższym możliwe wydaje się zorganizowanie pewnych aspektów kultury w określone reguły ich *gramatyk kulturowych*, które byłyby z jednej strony niczym innym tylko etnograficznymi opisami poczynąń członków jakiejś społeczności mownej¹³, a zarazem z drugiej strony stanowiłyby pewnego rodzaju wzory zachowań możliwych do zrealizowania w obrębie opisanej społeczności.

Każdy słownik, czy jakikolwiek glosariusz jest także namacalnym znakiem postępu kultury, bowiem stanowi akumulacyjny i symboliczny dowód na rozwój np. leksyki oraz także tej specjalistycznej domeny badawczej, której bezpośrednio dotyczy. Stąd pełne uczestniczenie w życiu jakiejś społeczności oznacza przyswojenie sobie gramatyki kulturowej tej społeczności, co ściśle wiąże się również z opanowaniem tak *wiedzy funkcjonalnej*, jak i *wiedzy proceduralnej* danej społeczności¹⁴.

¹² Ward Goodenough ([1957] 1964: 36). W tym samym miejscu Goodenough dalej prowadzi swoje rozważania stwierdzając, iż „kultura, będąc tym, czego ludzie muszą się uczyć jak czegoś odmiennego od swojego dziedzictwa biologicznego, musi składać się z końcowego produktu uczenia się: z wiedzy, w najogólniejszym, względnym sensie tego terminu. Stąd powinno się zauważać, że kultura nie jest zjawiskiem materialnym; nie składają się na nią rzeczy, ludzie, zachowanie czy emocje. [Kultura] jest raczej zestawieniem tych rzeczy. Jest formą obecności tych rzeczy w umysłach ludzi, modelami ich odbioru, mówienia o nich i ich interpretowania”.

Wedle Wojciecha J. Burszty (1986: 106) „dla [Warda] Goodenough’a kultura to tyle, co zbiór różnorodnych standardów, które regulują sposoby partycypacji w kulturze i umożliwiają interpretowanie sensów czynności i obiektów kulturowych, pozwalają ‘ogarnąć’ je myślowo”. Wojciech J. Burszta konkluduje badania Goodenough’a, wskazując na porządkujący charakter wskazania przez tego badacza poszczególnych sensów terminu kultura. Ward Goodenough, wedle Burszty (1986: 105–106), wyodrębnia: „(1) kulturę w ogólnym sensie systemów standardów postrzegania, wierzenia, oceniania i działania (...); (2) kulturę grupy widzianą ‘subiektywnie’ jako system lub systemy standardów, które jednostka przypisuje zbiorom innych osób (...); (3) indywidualną kulturę operacyjną (...) [stosowaną do] interpretowania zachowania innych albo jako przewodnik dla własnych zachowań (...); (4) publiczną kulturę grupy; są to wszystkie indywidualne wersje systemów standardów, które członkowie grupy spodziewają się wzajemnie zastosować jako swoje ‘kultury operacyjne’ (...); (5) kulturę jako określony poziom w taksonomicznej hierarchii kultur publicznych; składa się ona ze zbioru kultur publicznych funkcjonalnie ekwiwalentnych i wzajemnie zrozumiałych; każda publiczna kultura w zbiorze jest subkulturą; stosunek kultury do subkultury ma się tak, jak stosunek języka do dialektu; (6) kulturę społeczeństwa jako ogólny system wzajemnie uporządkowanych kultur publicznych odnoszących się do wszystkich rodzajów działalności w obrębie społeczeństwa”. Do powyższego dodać też należy, wyodrębniany przez Goodenough’a (7) zasób kulturowy (ang. *culture pool*), który można definiować jako „systemy standardów nabyte przez członków od innych społeczeństw, które nie są zwykle używane jako część kultury operacyjnej w ramach kontaktów wewnątrz kulturowych. ‘Uruchamia’ się je tylko wówczas, gdy dochodzi do kontaktów z obcymi kulturami” (*ibid.*).

¹³ Zob. Roger Keesing (1972), cyt. za Alessandro Durantim ([1997] 1999: 27).

¹⁴ „Wiedza funkcjonalna odnosi się do przekonań, a ilustrują ją takie zdania jak: *psy i koty są zwierzętami domowymi*; *palenie szkodzi zdrowiu* (...). Są to określenia typu ‘wiedzieć, że ...’, używane przez etnografów do pozyskiwania informacji. Wiedza proceduralna jest wiedzą specjalistyczną,

Dodać należy, że glosariusz skomponowany przez Panią mgr Elżbietę Kloc stanowi właśnie taki element reprezentujący współczesną wiedzę funkcjonalną.

Z powyższych rozważań wynika, że kultura jest systemem znaków złożonych z mniejszych podsystemów (np. język narodowy jakiejś społeczności mownej składa się zarówno z niewerbalnych wzorów komunikacji znanych członkom tej społeczności, oraz z werbalnych praktyk dyskursywnych używanych przez tych ludzi w różnych sytuacjach zdeterminowanych społecznie, tj. „u lekarza”, „w szkole”, „w banku”, „na wyborach”, „u szwagra na przysiedze”, itp.

Kultura rozumiana i badana jako wiedza powinna być bardzo ważną perspektywą badawczą dla każdego przekładoznawcy, który powinien zawsze dogłębnie rozważyć jakie implikacje nieść będzie cały proces tłumaczenia tekstów zakotwiczonych w określonym dyskursie.

Z powyższym stanowiskiem badawczym można wiązać też niektóre spostrzeżenia, pochodzące z teorii społecznych autorstwa Pierre’a Bourdieu [1930–2002], który podkreślał wagę faktu społecznego, jakim jest w jego opinii język, będący elementem kultury dynamicznie kształtowanym w swoich zmieniających się zanurzeniach kontekstualnych, dodając, iż nie można prowadzić rozważań o języku bez odwoływania się do społecznych warunków, dzięki którym mógł zaistnieć¹⁵. Pierre Bourdieu przywiązuje ogromną wagę do wspomnianych warunków społecznych, na określenie których ukuł własny termin – *habitus*; który rozumie jako „ucieleśnioną historię, przyswojoną jako druga natura i zapomniana jako historia – jest aktywną obecnością całej przeszłości, której jest produktem. Jako taki jest tym, co daje praktykom [kulturowym] ich relatywną autonomię w odniesieniu do zewnętrznych uwarunkowań bezpośredniej teraźniejszości”¹⁶. Piotr Sztompka dodaje, że *habitus* uwidacznia się w praktykach tak jednostek, jak całych grup ludzi, i można go rozumieć jako „półautomatyczny i nie do końca uświadamiany styl działania nabyty we wcześniejszych doświadczeniach życiowych. [Który jest] (...) zakodowany w myśleniu, ale także odruchach cielesnych i fizycznych umiejętnościach. Żadna istotna zmiana społeczna nie dokona się bez przekształcenia *habitusu*, który cechuje się szczególną inercją”¹⁷.

widoczną, kiedy ludzie wykonują swoje codzienne obowiązki, i kiedy rozwiązują swoje problemy” Alessandro Duranti ([1997] 1999: 28).

¹⁵ Zob. Pierre Bourdieu, Loïc Wacquant (1982); Pierre Bourdieu, Passeron, de Saint Martin (1994); cyt. za Alessandro Durantim ([1997] 1999: 45).

¹⁶ “The *habitus* – embodied history, internalized as a second nature and so forgotten as history – is the active presence of the whole past of which it is the product. As such, it is what gives practices their relative autonomy with respect to external determinations of the immediate present” Pierre Bourdieu (1990: 56).

¹⁷ Piotr Sztompka ([2002] 2007: 238).

Mając na względzie powyższe uwagi, i nieznacznie tylko trawestując pojęcie *faktu społecznego*¹⁸ wprowadzone przez innego teoretyka badań społecznych – Émile’a Durkheima [1858–1917], odwołując się do jego terminologii, można wysnuć wniosek, że język (ale też cały proces tłumaczenia tekstów) postrzegany przez pryzmat badań antropologicznych jest bardzo swoistym *faktem kulturowym*, gdyż jest szczególnym przejawem rzeczywistości społeczno-kulturowej, tworzonej przez ludzi. Podobnie jak fakty społeczne, język rozumiany jako fakt kulturowy cechowałby się trzema podstawowymi właściwościami:

1) pozostawałby wspólny dla całej zbiorowości uczestników określonej kultury;

2) dla każdego członka danej społeczności kulturowej pozostawałby elementem zewnętrznym (przy założeniu tylko jako wyjątku od reguły możliwości zbudowania języka przez jednostkę);

3) do pewnego stopnia język determinowałby sposób postrzegania rzeczywistości pozawerbalnej swoich użytkowników, co w radykalnej postaci postulowała hipoteza Sapira–Whorfa¹⁹.

Zjawiska składające się na fenomen kultury można zawsze klasyfikować na poziomie werbalnym i niewerbalnym, i badać jako systemy odpowiednich praktyk uwarunkowanych tak tradycją, jak i okolicznościami. Stąd postulowane niekiedy stanowisko *kognitywnego spojrzenia na zjawiska kulturowe* i badania ich przez formy jakie przybierają w czasie przekazywania odpowiednio kodowanych informacji – także w procesie tłumaczenia.

Bardzo ważne dla pojęcia istoty zjawiska kultury, jako całokształtu wiedzy, jest też rozumienie jej jako *rozwinętego systemu pośrednictwa w kontakcie człowieka ze światem* za pomocą materialnych, jak i ideacyjnych wytworów swojego umysłu. Ludzie sami tworzą *obiekty pośredniczące* w kontakcie z rzeczywistością, która ich otacza. „Z definicji, takie obiekty są zawsze ‘pomiędzy’; są między ludźmi i ich jedzeniem (np. widelec), ludźmi i pogodą (np. parasol), ludźmi i rzeczywistością fizyczną (np. siekiera), ludźmi i innymi ludźmi (gesty, wypowiedzi), ludźmi i ich własnymi prywatnymi myślami (mowa wewnętrzna, reprezentacje mentalne)”²⁰. Z powyższego wynika, że produktami kultury będą zarówno obiekty materialne takie jak np. narzędzia potrzebne do obróbki drewna czy obiekty ideacyjne (np. systemy wartości), w skład których będą wchodziły także języki naturalne i wszystkie inne, których kiedykolwiek człowiek używał, bowiem były mu w jakimś celu potrzebne. Glosariusz Pani mgr Elżbiety Kloc jest w pełni właśnie takim obiektem

¹⁸ Fakty społeczne, to: „normatywne i aksjologiczne przekonania, reguły, które podzielane są przez całą zbiorowość, są zewnętrzne wobec członków społeczeństwa i wywierają na nich przymuszający nacisk” Émile Durkheim ([1901] 2000); cyt. za Piotrem Sztompką ([2002] 2007: 232).

¹⁹ Émile Durkheim ([1901] 2000); zob. też Piotr Sztompka ([2002] 2007: 231–232).

²⁰ Alessandro Duranti ([1997] 1999: 39).

pośredniczącym w kontakcie człowieka z wybranym elementem rzeczywistości pozawerbalnej. Złożona natura języka używanego w komunikacji jako narzędzia potrzebnego do precyzyjnego wyrażania myśli, i będącego zarazem integralną częścią tych wyrażanych myśli, które mogą ponadto mieć w sobie odpowiednią siłę perlokucyjną żeby zmieniać rzeczywistość pozawerbalną, czyni z języka (a tym samym z tekstów) także inherentny składnik kultury.

Z powyższych rozważań można wyprowadzić i rozwinąć tezę, że po pierwsze: każde tłumaczenie, i to rozumiane zarówno jako produkt i jako proces, jest faktem kulturowym; po drugie: taka analiza jest przysposabianiem *habitusu* tekstu kultury wyjściowej do *habitusu* tekstu kultury docelowej, i to właśnie ten aspekt dyskursologicznego wymiaru każdego analizowanego (oraz równocześnie interpretowanego!) tekstu powinien stanowić o naszej ocenie pracy tłumacza i przekładoznawcy.

Zdecydowanie najlepiej napisaną i najwartościowszą częścią ocenianej rozprawy pod względem poznawczym jest rozdział piąty, w którym Autorka przedstawia wyniki swoich badań w oparciu o skonstruowany przez siebie obszerny glosariusz terminów leśnych. Na marginesie dodam – jako osoba, która przez cztery lata liceum kształciła się w klasie o profilu biologiczno-chemicznym, że przedstawiony do oceny glosariusz terminologiczny jest zrobiony bardzo rzeczowo i profesjonalnie, co wymagało od Doktorantki wniknięcia w zupełnie inną od filologii przestrzeń badawczą. Autorka ocenianej rozprawy doskonale poradziła sobie z tym niewątpliwie wymagającym zadaniem. Co więcej, przedstawiony glosariusz sam w sobie może stanowić podstawę do zbudowania i potrzebnej na rynku przekładoznawczym osobnej publikacji słownika terminologicznego. W glosariuszu uwzględniono:

w części pierwszej: (1) podstawowe terminy taksonomiczne królestwa roślin, (2) przedstawiono klasyfikację drzew w Polsce, (3) przedstawiono ogólną biologię roślin, (4) rozmnażanie generatywne roślin nasiennych, (5) rozmnażanie wegetatywne roślin nasiennych, (6) powstawanie lasu, (7) części drzewa, (8) części lasu;

w części drugiej przedstawiono: (1) podstawowe terminy taksonomiczne królestwa zwierząt, oraz (2) ogólną biologię zwierząt.

Glosariusz jest niesymetryczny jeśli chodzi o opis obu królestw roślin i zwierząt, nie jest też kompletny, ale rozumiem, że jest tylko wskazaniem autorskiego sposobu rozwiązania wielu problemów tłumaczeniowych i oprócz tego jest tylko początkiem zdecydowanie większej całości, nad którą Doktorantka już na spokojnie będzie się mogła pochylić po obronie rozprawy doktorskiej (np. przygotowując część swojej pracy do druku).

Autorka rozprawy udowodniła ponad wszelką wątpliwość – w ramach zakrojonego przez siebie badania, że potrafi zaplanować i przeprowadzić ważne badanie naukowe z zakresu przekładoznawstwa.

Oceniana rozprawa jest ważnym przyczynkiem do badań nad złożonością tłumaczeń tekstów specjalistycznych osadzonych w domenę nauk biologicznych. Przyczynek ten powinien być w niedalekiej przyszłości znacznie rozwinięty przez Panią Elżbietę Kloc w jej przyszłych pracach naukowych.

Biorąc pod uwagę wszystkie zalety ocenianej rozprawy – w szczególności materiałowo-opisowy rozdział pracy – oraz jeszcze jej niedopracowane elementy, o których była mowa, ogólnie ocenić należy rozprawę Pani mgr Elżbiety Kloc jako pracę badawczą, spełniającą wymogi stawiane rozprawom doktorskim.

Reasumując, omawianą rozprawę uważam za oryginalną pracę naukową, spełniającą ustawowe warunki dotyczące podstawy do nadania jej Autorce stopnia doktora nauk humanistycznych. Jednocześnie jestem zdania, że przedstawiona rozprawa uzasadnia dopuszczenie Pani magister Elżbiety Kloc do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim, o co niniejszym uprzejmie wnoszę.

Z szacunkiem,



Piotr P. Chruszczewski

Wskazywane w tekście oraz inne proponowane pod rozważę dodatkowe pozycje bibliograficzne:

- Adelung, Johann C. (1782) *Versuch einer Geschichte der Cultur des menschlichen Geschlechts*. Leipzig: Christian Gottlieb Hertel.
- Angrosino, Michael ([2007] 2010) *Badania etnograficzne i obserwacyjne*. [Doing Ethnographic and Observational Research. London: SAGE]. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Arystoteles [348–322 p.n.e.] (1953) „Retoryka”. [W:] Władysław Madyda (red.) *Trzy stylistyki greckie*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; 3–80.
- Austin, John Langshaw (1962) *How to Do Things with Words*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Bańczerowski, Jerzy, Jerzy Pogonowski, Tadeusz Zgółka (1982) *Wstęp do językoznawstwa*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Blount, Ben G. (red.) ([1974] 1995) *Language, Culture, and Society. A Book of Readings*. Long Grove, Illinois: Waveland Press.
- Bourdieu, Pierre ([1982] 1991/1999) *Language and Symbolic Power*. [Ce que parler veut dire: l'économie des échanges linguistiques. Paris: Fayard]. Tłum. ang. Gino Raymond i Matthew Adamson. John B. Thompson (red.). Cambridge: Polity Press we współpracy z Blackwell. [Opublikowano także w:] Adam Jaworski i Nicolas Coupland (red.) *The Discourse Reader* (1999) “Language and Symbolic Power”. London, New York: Routledge; 502–513.
- Bourdieu, Pierre (1982) *Ce que parler veut dire, l'économie des échanges linguistiques*. Paris: Fayard.
- Bourdieu, Pierre (1990) *The Logic of Practice*. Tłum. ang. Richard Nice. Stanford: Stanford University Press.
- Bourdieu, Pierre, Jean-Claude Passeron, Monique de Saint Martin ([1980] 1994) *Academic Discourse*. Stanford: Stanford University Press.
- Bourdieu, Pierre, Loïc Wacquant (1992) *An Invitation to Reflexive Sociology*. Chicago: University of Chicago Press.
- Burszta, Wojciech J. (1986) *Język a kultura w myśli etnologicznej*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Burszta, Wojciech J. (1998) *Antropologia kultury*. Poznań: Wydawnictwo Zyska i S-ka.
- Chruszczewski, Piotr P. (2011) *Językoznawstwo antropologiczne. Zadania i metody*. Wrocław: Oddział Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu.
- Clark, Herbert (1996) *Using Language*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Dobrzyńska, Teresa ([1971] 2004) „O delimitacji tekstu literackiego”. [W:] [Pamiętnik Literacki LXII; 115–127] Jerzy Bartmiński, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska (red.) *Tekstologia*. Vol. II. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; 47–54.
- Duranti, Alessandro ([1997] 1999) *Linguistic Anthropology*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Durkheim, Émile ([1901] 2000) *Zasady metody socjologicznej*. [Les règles de la méthode sociologique. Paris: Alcan]. Pol. tłum. Jerzy Szacki. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Duszak, Anna (1998) *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Eggins, Suzanne, James R. Martin (1997) “Genres and Registers of Discourse”. [W:] Teun A. van Dijk (ed.) *Discourse as Structure and Process*. London: Sage Publications; 230–256.
- Fairclough, Norman (1992) *Discourse and Social Change*. Cambridge: Polity Press.
- Fisiak, Jacek ([1975] 1985) *Wstęp do współczesnych teorii lingwistycznych*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Fisiak, Jacek (red.) (2010) *Studia językoznawcze: od językoznawstwa teoretycznego do stosowanego*. Seria pt. *Język a komunikacja*. Vol. 29. Kraków: Tertium.
- Foucault, Michel ([1969] 1972) *The Archaeology of Knowledge*. [L'Archéologie du savoir. Paris: Gallimard]. Tłum. ang. A. M. Sheridan Smith. London: Tavistock Publications.
- Foucault, Michel (1980a) *Language, Counter-Memory, Practice*. Ithaca, NY: Cornell University Press.

- Foucault, Michel (1980b) *Power/Knowledge: Selected Interviews and Other Writings, 1972–1977*. Tłum. ang. i red. Colin Gordon. New York: Pantheon Books.
- Gibson, Kathleen R. ([2002] 2006) “Customs and Cultures in Animals and Humans: Neurobiological and Evolutionary Considerations”. [W:] Piotr P. Chruszczewski, Michał Garcarz, Tomasz P. Górski (red.) *At the Crossroads of Linguistic Sciences*. Kraków: Tertium; 39–60. [Pierwodruk w: *Anthropological Theory*. Vol. 2 (3); 323–339].
- Goffman, Erving (1963) *Behavior in Public Places*. New York: Free Press.
- Goffman, Erving (1967) “On Face Work”. [W:] *Interaction Ritual*. New York: Anchor Books; 5–46.
- Goodenough, Ward ([1957] 1964) “Cultural Anthropology and Linguistics”. [W:] Dell Hymes (red.) *Language in Culture and Society. A Reader in Linguistics and Anthropology*. New York: Harper and Row; 36–39. [Paul L. Garvin (red.) *Report of the Seventh Annual Round Table Meeting on Linguistics and Language Study*. Washington, DC: Georgetown University Press; 167–173].
- Grice, Paul H. (1957) “Meaning”. [W:] *Philosophical Review*. Vol. 67; 377–388.
- Grice, Paul H. (1975) “Logic and Conversation”. [W:] Peter Cole, Jerry Morgan (red.) *Speech Acts. Syntax and Semantics*. Vol. 3. New York: Academic Press; 41–58.
- Ingarden, Roman ([1931] 1960) [*Das literarische Kunstwerk*. Halle: Max Niemeyer] Pol. przekład Maria Turowicz *O dziele literackim*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Keating, Elizabeth, Joel Sherzer (2003) “Ethnography of Speaking”. [W:] William J. Frawley (red.) *International Encyclopedia of Linguistics*. Vol. 2. Oxford, New York: Oxford University Press; 1–3.
- Keesing, Roger (1972) “Paradigms Lost: The New Anthropology and the New Linguistics”. [W:] *Southwest Journal of Anthropology*. Vol. 28; 299–332.
- Kroeber, Alfred L. (1952) *On the Nature of Culture*. Chicago: University of Chicago Press.
- Kroeber, Alfred L., Clyde Kluckhohn (1952) *Culture. A Critical Review of Concepts and Definitions*. Papers of the Peabody Museum of American Archaeology and Ethnology. Vol. XLVII. No. 1. Cambridge, MA: Harvard University.
- Mencwel, Andrzej (2006) „Antropologia słowa i historia kultury”. [W:] Andrzej Mencwel. *Wyobrażenia antropologiczne. Próby i studia*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego; 76–98.
- Milewski, Tadeusz ([1965] 1975) *Językoznawstwo*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Nęcki, Zbigniew (1996) *Komunikacja międzyludzka*. Kraków: Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu.
- Olędzki, Mirosław (2011) *Mowa niezależna i mowa pozornie niezależna w powieści w kontekście zasad gatunku: przypadek Józefa Weyssenhoffa*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Rosch, Eleanor (1973) “Natural Categories”. [W:] *Cognitive Psychology*. Vol. 7; 573–605.
- Rosch, Eleanor (1978) “Principles of Categorization”. [W:] Eleanor Rosch i B. Lloyd (red.) *Cognition and Categorization*. Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum; 27–48.
- Sapir, Edward ([1921] 2004) *Language. An Introduction to the Study of Speech*. [New York: Harcourt, Brace and Company]. Mineola, New York: Dover Publications. [Wyd. pol. (2010) *Język: wprowadzenie do badań nad mową*. Tłum. pol. Magdalena Buchta. Kraków: Universitas].
- Sapir, Edward (1924) “Culture, Genuine and Spurious”. [W:] *American Journal of Sociology*. Vol. 29; 401–429.
- Sapir, Edward (1927) “The Unconscious Patterning of Behavior in Society”. [W:] E. S. Dummer (red.) *The Unconscious: A Symposium*. New York: Alfred A. Knopf; 114–142.
- Saussure, de Ferdinand ([1916] 2002) *Kurs językoznawstwa ogólnego*. [*Cours de linguistique générale*. Paris: Editions Payot & Rivages]. Przygotowanie i redakcja oryginału Charles Bally, Albert Sechehaye, Albert Riedlinger. Tłum. pol. Krystyna Kasprzyk. Wstępem opatrzył Kazimierz Polański. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Searle, John Rogers (1969) *Speech Acts*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Sztompka, Piotr ([2002] 2007) *Socjologia*. Kraków: Znak.
- Tylor, Edward B. (1871) *Anthropology*. London: Macmillan.
- Wąsik, Zdzisław (1997) *Systemowe i ekologiczne właściwości języka w interdyscyplinarnych podejściach badawczych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Wierzbicka, Anna (1985) “Different Cultures, Different Languages, Different Speech Acts: Polish vs. English”. [W:] *Journal of Pragmatics*. No. 9; 145–178.
- Znaniecki, Florian ([1922] 1988) *Wstęp do socjologii*. Opracowanie tekstu oraz wprowadzenie Stanisław Burakowski. [Poznań] Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.